



WŁAMAŁ SIĘ I OKRADEŁ BYŁEGO PRACODAWCĘ - DOZÓR DLA 32-LATKA

Kryminalni z Sopotu ustalili i zatrzymali sprawcę, który włamał się do lokalu i ukradł kasetkę z pieniędzmi. Jak się okazało, 32-letni mieszkaniec Sopotu okradł byłego pracodawcę. Skradziony łup mężczyzna porzucił niedaleko lokalu. Wczoraj sprawca usłyszał zarzut za popełnione przestępstwo, a prokurator zastosował wobec niego dozór Policji.

2 stycznia br. policjanci zostali poinformowani, że ktoś włamał się do jednego z lokali w centrum miasta i ukradł kasetkę. Był w niej utarg w kwocie ponad 23 tys. zł. Sprawę natychmiast zajęli się śledczy z sopockiej komendy. W trakcie prowadzonych czynności policjanci znaleźli niedaleko lokalu porzucony sejf i go zabezpieczyli. Okazało się, że pieniądze nadal są w środku. Wyjaśniając sprawę funkcjonariusze bardzo szybko ustalili, że do zdarzenia doszło w Nowy Rok w godzinach wieczornych, a sprawcą tego włamania jest były pracownik lokalu. W środę rano 32-letni mieszkaniec Sopotu został zatrzymany przez kryminalnych i trafił do policyjnego aresztu. Policjanci zwrócili przedstawicielowi pokrzywdzonej spółki pieniądze, a sprawca na podstawie zebranych dowodów usłyszał wczoraj zarzut za popełnione przestępstwo. Po zakończonych czynnościach funkcjonariusze doprowadzili mężczyznę do prokuratury. Tam prokurator po przesłuchaniu 32-latkę zastosował wobec niego dozór Policji. Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2018-01-05
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku